

**UCHWAŁA Z DNIA 27 MAJA 2010 R.**  
**SNO 84/09**

*Przewodniczący: sędzia SN Jarosław Matras.*

*Sędziowie SN: Wojciech Katner, Teresa Bielska-Sobkowicz  
(sprawozdawca).*

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na posiedzeniu z udziałem protokolanta w sprawie sędziego Sądu Okręgowego po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2009 r., 21 kwietnia i 27 maja 2010 r. zażalenia sędziego na uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 19 czerwca 2009 r., sygn. akt (...), w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej

u chw a li ł: u ch y ł a z a s k a r ż o n ą u ch w a ł ę i p r z e k a z u j e s p r a w ę d o p o n o w n e g o r o z p o z n a n i a S ą d o w i A p e l a c y j n e m u – S ą d o w i D y s c y p l i n a r n e m u .

**U z a s a d n i e n i e**

Uchwałą z dnia 19 czerwca 2009 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny: 1) zezwolił na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Okręgowego w sprawie o czyn z art. 177 § 1 k.k. dotyczący wypadku drogowego, do którego doszło w dniu 7 lipca 2007 r. w B., co do którego prowadzone jest przez Prokuraturę Rejonową postępowanie o sygnaturze akt 2 Ds. 2/09/S; 2) odstąpił od zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych i od obniżenia wysokości jego wynagrodzenia.

Sąd Dyscyplinarny zwrócił uwagę, że sędzia Sądu Okręgowego nie kwestionował zaistnienia samego zdarzenia i nie zaprzeczył, że wyjechał samochodem z drogi podporządkowanej, co mogło być jedną z przyczyn wypadku drogowego, a nadto, że okoliczności wypadku potwierdzili przesłuchani w sprawie 2 Ds. 2/09/S świadkowie: Mirosław F., Kazimierz B. i Teresa B. oraz biegli z zakresu techniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego. W wypadku pokrzywdzeni zostali Aldona L. oraz Barbara Ł., które doznały obrażeń naruszających czynności narządów ciała na czas powyżej siedmiu dni, oraz Szymon Ł., który doznał lżejszych obrażeń.

W ocenie Sądu Dyscyplinarnego materiał dowodowy przedstawiony przez prokuratora oraz fakty częściowo przyznane przez sędziego w toku postępowania przed tym Sądem uzasadniają podejrzenie popełnienia przez sędziego przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. Spełnione zostały tym samym określone w art. 80 § 1 u.s.p. przesłanki zezwolenia na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej.

Sąd Dyscyplinarny uznał także, iż nie ma podstaw do jednoczesnego orzeczenia o zwieszeniu sędziego w czynnościach i obniżenia mu wynagrodzenia z uwagi na to, że czyn objęty postępowaniem stanowi występki z winy nieumyślnej o charakterze cywilizacyjnym, niehańbiący, zaś zachowanie sędziego po zdarzeniu było poprawne, a stopień ewentualnego naruszenia przepisów niezbyt drastyczny.

Zażalenia od powyższej uchwały wniosli Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego – w części objętej punktem drugim, oraz sędzia Sądu Okręgowego – w części objętej punktem pierwszym.

### **Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:**

Wobec pozostawienia zażalenia Rzecznika Dyscyplinarnego bez rozpoznania należało ustosunkować się jedynie do zażalenia sędziego Sądu Okręgowego.

Przypomnieć należy, że uchylenie immunitetu sędziowskiego stanowi ingerencję w jedną z podstawowych, niezbywalnych gwarancji niezawisłości sędziowskiej, dlatego uchwała w tym przedmiocie musi być podjęta ze szczególną rozważą, po szczegółowym przeanalizowaniu przedstawionych dowodów. Wniosek może być uwzględniony jedynie wówczas, gdy zachodzi dostatecznie uzasadnione popełnienie przestępstwa. Chodzi o podejrzenie w pełni uzasadnione, nienasuujące istotnych wątpliwości zarówno co do popełnienia czynu, jak i występowania innych okoliczności objętych przez ustawę ramami odpowiedzialności karnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2003 r., SNO 29/03, OSNSD 2003, nr 1, poz. 13). Uznaje się powszechnie, że obowiązkiem sądu dyscyplinarnego jest weryfikacja przedstawionego materiału dowodowego, przy czym ocena tego sądu ma charakter merytoryczny i jest podobna do określonej w przepisach postępowania karnego. Konieczne jest rozważenie, czy zgromadzone dowody dostatecznie uzasadniają podejrzenie popełnienia przez sędziego przestępstwa. Oceny takiej nie wystarczy dokonać, musi też znaleźć wyraz w pisemnym uzasadnieniu, które, stosownie do art. 424 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p., powinno zawierać wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Nie wystarczy zatem wskazać, jak to uczynił Sąd pierwszej instancji, że okoliczności wypadku potwierdzili świadkowie przesłuchani w postępowaniu przygotowawczym oraz biegli składający w tym postępowaniu opinię, a sędzia nie kwestionował zaistnienia samego zdarzenia. Należało dokładnie wyjaśnić okoliczności zdarzenia, a także rozważyć wyjaśnienia sędziego. Sam fakt, że wyjechał z drogi podporządkowanej na drogę główną jeszcze nie musi świadczyć o popełnieniu przez niego przestępstwa, zwłaszcza, że mogło to – jak wskazał Sąd pierwszej instancji – stanowić jedną z przyczyn (zatem nie jedyną) wypadku drogowego. Nie wiadomo w tej sytuacji, czy zachowanie sędziego wyczerpuje znamiona przestępstwa, skoro mogło stanowić tylko jedną z przyczyn

wypadku. Obowiązkiem Sądu dyscyplinarnego jest zatem rzetelna ocena przedstawionego przez wnioskodawcę materiału dowodowego i wyjaśnienie ewentualnych rozbieżności oraz wątpliwości w celu wykazania, czy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie przestępstwa. Uzasadnienie zaskarżonej uchwały nie pozwala na instancyjną kontrolę prawidłowości tej oceny.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p.